wiadomości

Równość zaprezentowana

Data publikacji: 18.02.2019 16:00

W sobotę (16.02) w świetlicy Krytyki Politycznej w Cieszynie odbyło się spotkanie promujące pierwszy numer reaktywowanego kwartalnika "Równość".

fot. KR/ ox.pl

Mówiąc o ponownie wydawanej "Równości", nie sposób pominąć historii pierwotnego pisma. Jak mogliśmy się dowiedzieć, wydawane ono było między 1897 a 1901 rokiem i ukazywało się co dwa lub trzy tygodnie. Był jednak moment, kiedy egzemplarze z drukarni wychodziły częściej - na przełomie lutego i marca 1901 roku w zagłębiu ostrawsko-karwińskim odbywał się strajk górników. ***Wtedy*** [Równość - dop.red.] ***wychodziła codziennie - przez miesiąc wydano około 65 tys. egzemplarzy. Większość tekstów pisał Reger, ale było także sporo korespondentów z całego regionu. Jak się okazało, naczelny miał także talent poetycki, ponieważ na łamach pisma ukazał się apel robotniczy, ale napisany w formie wiersza -*** mówił Mikołaj Bizoń, jeden z autorów tekstów do kwartalnika.

Wspomniany wiersz brzmiał:

Nie daj się deptać,
Nie daj się poniżać,
Nie daj się uciskać,
Nie daj się wyzyskiwać.

Pamiętaj, abyś się wyzbył służalczości,
Pamiętaj, abyś nie uginał się przed żyjącym człowiekiem,
Albowiem nie jest on niczym innym niż Ty!

O Tadeuszu Regerze mówiła także Agnieszka Lamek-Kochanowska (współorganizatorka Czarnych Protestów w Bielsku-Białej) oraz Jerzy Adamski (działacz Sojuszu Lewicy Cieszyńskiej, a także twórca dwóch numerów "Równości", które ukazały się kilka lat temu).

Jakie są założenia nowej "Równości"? ***Dotychczas mój sprzeciw wobec różnego rodzaju problemów społecznych realizowałam przez udział w protestach. Pojawiła się jednak możliwość współtworzenia czasopisma, które będzie poruszać te tematy, ale nie w taki sposób, że będzie tylko krytykować, tylko skłaniać do krytycznego myślenia, a przede wszystkim do sięgania po narzędzia. Po to, żebyśmy mogli walczyć z nierównościami i problemami, z którymi się spotykamy. Tych tematów jest dużo -*** mówiła Katarzyna Gasparska, redaktorka naczelna czasopisma.

Co ważne, pismo jest napisane w prosty i czytelny sposób- ***taką formą, którą sobie jako zespół redakcyjny narzuciliśmy, były krótkie teksty napisane bardzo przystępnym językiem. Miały one poruszać tematy zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie, czy ogólnoświatowe -*** dodaje naczelna "Równości".

Gdzie będzie można dostać czasopismo? Jak się dowiadujemy, będzie je można znaleźć nie tylko na Śląsku Cieszyńskim. "Równość" dotarła nawet do Krakowa, gdzie dostępna jest w Spółdzielni "Ogniwo". ***Mamy takie miejsca jak Krytyka Polityczna, czy klubokawiarnie, biblioteki, gdzie będziemy te egzemplarze zostawiać i docierać osób, które biorą udział w różnego rodzaju manifestacjach, protestach i starać się scalać to środowisko -*** przyznaje Gasparska.

W rozmowie z nami redaktor naczelna mówiła także o misji pisma***- ja nie ukrywam, że jestem członkinią partii politycznej, z kolei moi przedmówcy działają w stowarzyszeniach. Dla nas celem jest nadanie dobrej, ludzkiej twarzy polityce, aby przestać kojarzyć działalność w niej z "wpychaniem się na stołki" i "pchaniem do koryta". Politycy, w większości mniejszych partii, to są aktywiści, którzy dążą do zmiany i***

sięgają po innego rodzaju narzędzia. W stowarzyszeniach możemy działać i stawiać na edukację (np. jeśli chodzi o prawa kobiet), a możemy też starać się wejść do rządu i zmieniać prawo. To są dwie drogi, które się nie wykluczają, a wręcz się uzupełniają i chciałabym, aby to czasopismo było miejscem, gdzie pogodzimy te dwie sfery.

Następny numer "Równości" ukazać się ma pod koniec marca. Podporządkowany ma być tematowi edukacji.

Rogers